

JAN INNOCENTY PETRYCY O ESTYMIE DLA PISARZY I DZIEŁ

Dzieło Jana Innocentego Petrycego (1592–1641) *Comitia sapientum* (*Zgromadzenie mędrców*)¹ było w zamierzeniu autora opisem idealnego państwa, założonego przez filozofów, uczonych i pisarzy. Ukazała się drukiem jednak tylko jego pierwsza część, opisująca, jak mędrzy z różnych krajów i epok – począwszy od starotestamentowych patriarchów, a kończąc na XVII-wiecznych Polakach – oraz uczone niewiasty zgromadzili się w Mieście Mądrości. Na początku tomu Petrycy chwali różne aspekty życia mędrców. Znalazł się tam rozdział *Divitiae sapientum*². Zebrał w nim autor pewne anegdotyczne szczegóły o wynagradzaniu uczonych i pisarzy w starożytności i w dobie humanizmu. Warto zwrócić uwagę na marginalia, świadczące o zainteresowaniu Petrycego greckim i rzymskim systemem monetarnym³ i stosunkiem wartości starożytnych talentów, denarów i sestercji do złotych dukatów używanych w jego czasach⁴.

Opulentiam eorum haud equidem inter magna ponere,
nisi eam sua cuique virtus aestimatioque digna, quae noscat,
tur, pareret.

Divitiae sapientum.

Omnis eorum quaestus ex ingenio et eruditione est. Beatior
rem hunc putant, quam si ingemant agris⁵, terram scrutentur⁶,
expectent annos⁷, mercimonia exerceant atque fortunas seu
subditorum lacrymis sudoreque, seu propria solitudine, spe
metuve cumulent. Fidem prope excedentia⁸ videre contigit
ingeniorum pretia.

Quaestus ipsorum.

Viginti talentis unam orationem vendidit Isocrates⁹.

¹ *Comitia sapientum, scriptore Ioanne Innocentio Petricio, medico et historiographo in Academia Cracoviensi, pars prima, Cracoviae, ex officina typographica Francisci Caesarii, MDCXXVIII.*

² *Ibid.*, s. 13–15.

³ Kwestia to zajmowała humanistów od czasu traktatu Guillaume’a Budégo *De asse et partibus eius*, Parisii 1514. Książkę pod tym samym tytułem napisał szwajcarski humanista Henricus Glareanus (Basileae 1550).

⁴ Jak wynika z przeliczeń w marginaliach, złoty dukat (*aureus*) ma dla Petrycego wartość czterdziestu sestercji czyli dziesięciu denarów. Dukata nie należy mylić z rzymskim aureusem, który miał wartość stu sestercji (zob. Budé, *op. cit.*, k. 30 v).

⁵ *Por. Verg. Georg. I 45–46: depresso incipiat iam tum mihi taurus aratro / ingemere et sulco attritus splendescere Vomer.*

⁶ *Por. Lucr. VI 808–809: argenti venas aurique secuntur, / terrai penitus scrutantes abdita ferro.*

⁷ *Por. Tac. Germ. 14, 4: arare terram aut expectare annum.*

⁸ *Por. Sen. Epist. 97, 3: res fidem excedit.*

⁹ *Plin. Nat. hist. VII 110. Talent jako jednostka wagi był odpowiednikiem 6000 drachm, a drachma attycka, jak pisze Plin. Nat. hist. XXI 185 (którego cytuje Budé, *op. cit.*, k. 24 r.),*

Aristotelis et Theophrasti libri diu in terra servati atque etiam a tineis corrupti ingenti argento ab Appellicone Teio empti sunt¹⁰.

Pro pauculis Speusippi libris tria talenta annumeravit deditque Aristoteles¹¹.

Plato tres Philolai Pythagorici libros decem millibus denariorum mercatus est¹².

A Plinio seniore collectanea Largius Licinius, privatus homo, quadringentis millibus nummum licitari, si venderet, ausus est et Plinius tanti adhuc addicere noluit¹³.

Unde ingentium apud eos opum coniectatio est.

Nec sua tantum industria ditescunt, sed expetuntur ultro, ornantur, locupletantur a principibus, qui et sibi eos in clientes parant, et a literis ipsorum laudem, quae opibus, regnis, voluptatibus superstes sit, emunt. Magna haec mutuaque felicitas et cui principes favent, et cui docti faventes.

Nam omnes omnium¹⁴ virtutes tantae sunt, quantas videri eas volunt eorum ingenia, qui uniuscuiusque fata describunt; comparentque tanti principes in suis virtutibus, quanti ipsi scriptores fuerint in suis ingeniis. Sic et praemia illic abundant, et opera vitae¹⁵. Innumerabilia in hac reputatione subeunt principum munificentiae exempla, si quis persequi velit omnia¹⁶. Ut eo quoque documento honor et divitiae literarum constent, paucissima pono:

Octavia, Augusti soror, Virgilio poëtae Aeneidis suae libros recitanti pro versibus, in quibus dolore et sensibus confusa ob memoriam Marcelli filii, morte sibi erepti, defecit, dena sestertia pro singulis numerari iussit¹⁷. Erant autem versus unus et viginti, inde initium capientes:

Hoc est aureorum duodecim millibus.

<Hoc est mille octingentos aureos.>^{*}

Hoc est mille [octuaginta]** aureis.

Hoc est decem aureorum millibus.

Liberalitas in eos principum.

Quantum possint historici.

Virgilius paucis versibus supra quinque millia aureorum meruit.

ważyla tyle, co jeden denar rzymski. Talent zatem, zgodnie z wyliczeniami Petrycego (zob. przyp. 4), miał wartość 600 dukatów.

¹⁰ Strab. XIII 1, 54. Według Strabona, dzieła Arystotelesa były przez parę wieków trzymane w jaskini w Skepsis pod Troją. Kupił je tam Apellikon z Teos, perypatetyk i kolekcjoner książek. Wkrótce po jego śmierci, w roku 84 przed Chr., trafiły one do Rzymu.

¹¹ Gell. III 17, 3. Speuzyp (395–334), siostrzeniec Platona, kierował Akademią w l. 347–339.

¹² Gell. III 17, 1. Gelliusz przelicza tu na denary sumę stu min (por. Philol., test. 8 Diels-Kranz = Diog. Laert. III 9 = Satyr., fr. 16, *FHG*, t. III, s. 163). Mina odpowiadała stu drachmom.

¹³ Plin. *Epist.* III 17.

¹⁴ Cic. *De off.* I 57: *omnes omnium canitates*.

¹⁵ Por. Plin. *Nat. hist.* XIV 4: *regesque innumeri honore artium colebantur et in ostentatione has praeferebant opes, immortalitatem sibi per illas prorogari arbitantes, qua re abundabant et praemia, et opera vitae*.

¹⁶ Cf. *ibid.*, XXXIV 35: *si quis plura persequi velit; omnia enim quis possit?*

¹⁷ Donat. *Vita Verg.* 91.

* Uzupełniamy tu tekst uwagą marginalną, która łatwo mogła z niego wypaść z uwagi na podobieństwo do następnej.

** Usuwamy z tekstu słowo *octuaginta*, które drukarz zapewne umieścił w tekście pod wpływem poprzedniego *octingentos*.



Jean-Joseph Taillasson, *Wergiliusz czyta „Eneidę” Augustowi i Oktawii* (1787).
National Gallery w Londynie

Heu miserande puer, si qua fata aspera rumpas,
Tu Marcellus eris¹⁸.

Libro 6 in fine.

Vespasianus rhetoribus, tam Latinis quam Graecis, cuique centena millia assignavit, quantum hodie in universum litteratorum genus vix aliquis erogaret¹⁹.

Hoc est duo millia et quingentos aureos.

Lysander ob pauculos versus Antilochi poetae pileum argento implevit²⁰.

Nec recentiori aevo sua pretia literas deseruere.

Laurentius Valla cum Herodotum, Thucydidem²¹, Polybium²² primus Romana lingua loqui docuisset, ingentibus

Qui primum et quando coepere libros

¹⁸ *Aen.* VI 882–883.

¹⁹ Suet. *Vesp.* 18, 1. Chodzi tu o roczną pensję, wyrażoną w sestercjach.

²⁰ Plut. *Lys.* 18, 4. Lizander był wodzem spartańskim, który doprowadził do klęski Aten w wojnie peloponeskiej. Poeta Antyloch nie jest znany z innych wzmianek w literaturze starożytnej. Bezpośrednim źródłem tej anegdoty jest dla Petrycego Giovanni Pontano (1429–1503), *De liberalitate*, [w:] *Ioannis Ioviani Pontani Opera*, Venetiis 1512, k. n IV v: *Lysander ob pauculos versiculos Antilochi poetae pileum argento implevit*.

²¹ Tukidydesa tłumaczył Lorenzo Valla (1407–1457) w latach 1448–1452, a Herodota w latach 1452–1457.

²² W rzeczywistości Polibiusza tłumaczył na łacinę na zamówienie papieża Mikołaja V Niccolò Perotti. Przełożył on znaną wówczas część *Dziejów* (księgi I–V) w latach 1452–1454.

a Nicolao Quinto Pontifice²³ praemiis donisque cumulatus est²⁴. Hic ipse ab eodem aliquando interrogatus, cur tanto studio Graecas litteras disceret, senex iam et in Latinis consummatus: – Ut duplicem – respondit – abs te, Pontifex, mercedem accipiam²⁵.

Senatus populusque Venetus, carminis elegantia oblectatus, Sannazario²⁶ poetae pro singulis versibus singulos centenos aureos liberaliter donavit. Ponam carmen dignum legi:

Viderat Adriacis Venetam Neptunus in undis
 Stare urbem et toto ponere iura mari.
 – Nunc mihi Tarpeias quantumvis, Iuppiter, arces
 Obiice et illa tui moenia Martis! – ait.
 Si pelago Tybrim praefers, urbem aspice utramque:
 Illam homines dices, hanc possuisse deos²⁷.

Graecos in Latinum
 vertere.

Sannazarius a Senato
 Veneto pro sex
 versibus aureos
 accepit sexcentos.

PRZEKŁAD

Bogactwa ich nie uznałbym za godne uwagi, gdyby go nie przynosiły każdemu zalety i godny poznania szacunek.

Wszelkie ich dochody biorą się z talentu i wykształcenia. Taki zarobek jest im miłszy, niż gdyby mieli wzdychać orząc pola, badać wnętrze ziemi, czekać na doroczne plony, zajmować się handlem i gromadzić fortunę za cenę albo łez i potu poddanych, albo własnego niepokoju, nadziei i lęku. Zdarzało się widzieć niemal niewiarygodne wynagrodzenia zdolności.

Za dwadzieścia talentów jedną mowę sprzedał Isokrates.

Dzieła Arystotelesa i Teofrasta, długo trzymane w ziemi i nawet uszkodzone przez robactwo, zakupił za wielkie pieniądze Apellikon z Teos.

Za kilka zaledwie ksiąg Speuzypa wyliczył i zapłacił Arystoteles trzy talenty.

Platon kupił trzy książki pitagorejczyka Filolaosa za 10 000 denarów.

Bogactwo mędrców.

Ich dochody.

Co odpowiada
 12 000 złotych.

Co odpowiada
 1 800 złotych.

To jest za 1 000
 złotych.

²³ Mikołaj V – Tommaso Parentucelli (1397–1455), papież od 1447 r.

²⁴ Jak wspomina G. Mancini, *Lorenzo Valla*, Firenze 1891, s. 251, papież podarował Valli 500 złotych florenów.

²⁵ Źródłem anegdoty jest Pontano, *De principe*, [w:] *Opera* (zob. przyp. 19), k. e IV v: *Laurentius Vallensis, cum ab eo quaesisset Nicolaus Quintus Pontifex Maximus, cur senex iam et in Latinis litteris consummatus tanto studio Graecas disceret: – Ut duplicem – inquit – abs te, Pontifex, mercedem accipiam.*

²⁶ Jacopo Sannazaro (1456–1530), poeta włosko-łaciński doby renesansu.

²⁷ Jacopo Sannazaro, *Epigrammata* I 36 (*De mirabili urbe Venetiis*), [w:] *Jacopi Sannazarii Opera omnia Latine scripta*, t. II, Venetiis 1535, k. 38 v.

Largiusz Licyniusz, człowiek prywatny, posunął się do zaproponowania Pliniuszowi Starszemu 400 000 sestercji za wypisy z różnych autorów, jeżeli chciałby je sprzedać, ale Pliniusz nawet za tak wielką sumę nie chciał ich odstąpić.

Czyli 10 000 złotych.

Stąd właśnie wniosek, że mędrcy posiadali wielkie bogactwa.

Bogacą się oni nie tylko dzięki własnym staraniom, lecz władcy z własnej woli zabiegają o nich, ozdabiają ich zaszczytami i obdarzają bogactwem, czyniąc z nich protegowanych. Czerpią bowiem z ich dzieł taką chwałę, która trwa dłużej niż majątki, panowania i rozkosze. Zarówno władcy, jak i uczeni sprzyjają tej praktyce, dzięki której bardzo się uszczęśliwiają nawzajem.

Życzliwość ze strony władców.

Wszystkich zalety bowiem odznaczają się taką wielkością, jaką im chce nadać talent tych, którzy opisują dzieje każdego. I takimi się jawią władcy w swych zaletach, jak biegli byli pisarze w swej sztuce. W ten sposób nie doskwiera pisarzom na dworach ani brak wynagrodzenia, ani zajęcia. Gdy się rozważa te korzyści, przychodzą na myśl niezliczone przykłady hojności możliwych, jeżeli ktoś chciałby skrupulatnie wszystko prześledzić. Aby także to posłużyło za dowód związanego z literaturą szacunku i bogactwa, przytoczę bardzo niewiele spośród nich:

Jak wiele mogą historycy.

Oktawia, siostra Augusta, kazała wyliczyć recytującemu księgi swej *Eneidy* poecie Wergiliuszowi 10 000 sestercji za każdą z linijek poematu, których słuchając zemdląła z bólu i zmartwienia, gdyż przypomniały jej syna, Marcellusa, którego śmierć jej przedwcześnie zabrała. Było tych wierszy dwadzieścia jeden, a ustęp zaczynał się od słów:

Wergiliusz zarobił nielicznym wierszami ponad 5 000 złotych.

Biedny chłopcze, jeśliśbyś zmógł los, twoja Roma
Marcella by ujrzała!²⁸

Pod koniec VI księgi.

Wespazjan wyznaczył retorum – zarówno greckim, jak i rzymskim – po 100 000 sestercji. Taka suma w dzisiejszych czasach z trudem by się znalazła dla wszystkich uczonych razem wziętych.

Co odpowiada 2 500 złotych.

Lizander za kilka linijek napełnił poecie Antylochowi kape-lusz srebrem.

W niedawnych wiekach również nie brakło właściwej ceny dziełom literackim.

Wawrzyniec Valla, gdy jako pierwszy sprawił, że Herodot, Tukidydes i Polibiusz przemówili w języku Rzymian, został przez papieża Mikołaja V hojnie wynagrodzony i obsypany darami. On też, zapytany przez tegoż papieża, czemu z takim

Kto pierwszy i kiedy zaczął przekładać dzieła greckie na łacinę.

²⁸ Przeł. Tadeusz Karyłowski.

zapałem zgłębia literaturę grecką, choć jest już starcem i choć osiągnął najwyższą biegłość w studiach łacińskich, odpowiedział:

– Abyś podwójną od ciebie, Ojczyce Święty, otrzymał zapłatę!

Senat i lud wenecki, zachwycony wykwintnym wierszem, hojnie ofiarował poecie Sannazarowi za każdą linijkę 100 dukatów. Zamieszczę tu ten wiersz, jako że godny jest przeczytania:

Sannazaro od senatu weneckiego za 6 linijek otrzymał 600 złotych.

Ujrzał w morzu Adryi Neptun Wenecyją
Stojącą i jej morską wielką potencją.
Rzekł: – Niech wkontr Jowisz zamki tarpejskie wystawia
I swe Mars, bożek wojen, niech mury wysławia.
Nad morze Tyber kładziesz? Zważ dwóch miast cud srogi.
Mów: – Rzym ludzie stawili, Wenecyją bogi²⁹.

Podał do druku Jerzy Starnawski, przełożyła z łaciny Elżbieta Sroczyńska

ARGUMENTUM

Capitulum, cui est titulus Divitiae sapientum, e Ioannis Innocentii Petricii Comitiiis sapientum (Cracoviae anno 1628 impressis) sumptum hic a Georgio Starnawski editur et ab Elisabeth Sroczyńska Polonice redditur.

²⁹ Przeł. Benedykt Chmielowski.